

Trzemeszno, 8 marca 2012 roku

Pan Dariusz Piłak
Starosta Gnieźnieński

List otwarty do Starosty Gnieźnieńskiego

Szanowny Panie Starosto,

Z uwagi na wagę problemu oraz planowane przez kierowany przez Pana Zarząd Powiatu Gnieźnieńskiego działania godzące w system oświaty i podstawowe interesy rodziców oraz ich dzieci z Gminy Trzemeszno, pozwalam sobie w ten sposób zwrócić Pańską uwagę na konsekwencje jego działań zarówno dla mieszkańców Gminy Trzemeszno, jak i zasygnalizować, czego może się Pan w związku z tym spodziewać. Planowane działania należy bowiem uznać albo za sprzeczne z prawem, albo co najmniej za zmierzające do jego obejścia.

Jako rodzic dziecka, które obecnie uczęszcza do 6 klasy szkoły podstawowej i od nowego roku szkolnego miało rozpocząć naukę w gimnazjum w Zespole Szkół Gimnazjum i Liceum w Trzemesznie stanowczo protestuję przeciwko likwidacji tego gimnazjum, o czym mimo początków marca wiem jedynie z nieoficjalnych źródeł. Planowane rozwiązanie Zespołu Szkół, którego konsekwencją ma być uniemożliwienie prowadzenia gimnazjum w jego dotychczasowym miejscu, w oparciu o dotychczas wykorzystywany majątek, bazę lokalową i wyposażenie jest niczym innym niż likwidacją szkoły, która to likwidacja wymaga przestrzegania stosownej procedury. I niczego nie zmienia tu fakt, że zwarte przez Powiat z Gminą Trzemeszno porozumienie z dnia 11.02.2004 roku (Porozumienie), które zresztą wbrew wymogom prawa nie reguluje procedury rozwiązania Zespołu. W związku z tym jakiegokolwiek uchwały organów Powiatu zmierzające do forsowanej przez Pana koncepcji z pewnością zostaną nie tylko przeze mnie, ale także innych rodziców, których dzieci ta sytuacja będzie dotyczyć zaskarżone do sądu administracyjnego. Wszelkie działania zmierzające do rozwiązania Zespołu Szkół powinni zostać poprzedzone zmianą dotychczasowego Porozumienia poprzez uzupełnienie go o procedurę rozwiązania zespołu, tak by porozumienie to najpierw spełniało wymogi wynikające z art. 62 ust.6 Ustawy o systemie oświaty. A pośpiech w forsowaniu Pańskich koncepcji potwierdza jedynie niecnosć jego zamiarów - mimo braku jakichkolwiek formalnych decyzji czy działań dotyczących najpierw wypowiedzenia Porozumienia, a potem rozwiązania Zespołu Szkół, przekazał Pan już do Trzemeszna projekt statutu nowego zespołu szkół, który chciałby Pan w to miejsce już od nowego roku szkolnego 2012/2013 (!) powołać.

Zaś jako absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Trzemesznie i ojciec dwójki dzieci, które także są już absolwentami tego Liceum oraz dwójki dzieci, które chciałbym, aby absolwentami tej szkoły zostały stanowczo protestuję przeciwko dotychczasowym działaniom podejmowanym przez władze Powiatu zmierzającym do degradacji Liceum Ogólnokształcącego w Trzemesznie, do sprowadzenia go do roli szkoły zawodowej, a w dalszej perspektywie do jego zamknięcia. Ograniczanie możliwości prowadzenia naboru do nowych klas, zamiar połączenia Liceum z zespołem szkół zawodowych z jednoczesnym przeniesieniem jego siedziby z dotychczasowego budynku do budynków obecnego Zespołu Szkół

Gimnazjum i Liceum to tylko niektóre przykłady tych działań. Polityka prowadzona przez władze Powiatu zmierza wprost do stopniowej degradacji znaczenia i ograniczenia możliwości funkcjonowania Liceum, co w połączeniu z niżem demograficznym musi wywołać coraz mniejszy nabór, co z kolei będzie stanowić podstawę do likwidacji szkoły z przyczyn ekonomicznych, na które obecnie wszyscy, a już najbardziej ci nieporadni i niedający sobie rady z zarządzaniem, lubią się powoływać. Uczniowie zaś zamiast do Liceum w Trzemesznie, trafią wraz z subwencją na nich przypadającą do szkół gnieźnieńskich, co wydaje się być podstawowym celem Pańskich działań.

Polityka dyskryminacji była przez lata wobec Gimnazjum Trzemeszeńskiego (czyli obecnego Liceum) prowadzona przez zaborcę, ale nawet on tylko raz w historii odważył się Gimnazjum zamknąć - była to represja za liczny udział uczniów i absolwentów tej szkoły w Powstaniu Styczniowym. Gwoli ścisłości wypada dodać, że w ramach realizowanej przez Cesarstwo Niemieckie za czasów Bismarcka polityki Kulturkampf Gimnazjum Trzemeszeńskie zostało na jakiś czas zdegradowane do roli progimnazjum. A trzeba pamiętać, że historia Trzemeszeńskiego Gimnazjum (obecnie Liceum) jest wyjątkowo długa - jest ono rówieśnikiem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a więc powstało w roku 1776. Należy zatem do najstarszych liceów w Polsce.

Z kolei nie tyle jako prawnik, ale przede wszystkim jako obywatel, któremu idea samorządności była zawsze szczególnie bliska, z przykrością stwierdzam, że Pańskie działania są tym trudniejsze do zaakceptowania, że jawnie godzą w idee samorządności lokalnej i wypaczają jej sens. Dbanie o interesy tej części powiatu, która stanowi największy elektorat wyborczy (Gniezno) kosztem degradacji pozostałych gmin wchodzących w skład powiatu gnieźnieńskiego jest działaniem w istocie haniebnym i jako takie powinno być traktowane; sam zresztą angażując się w działalność społeczno-sportową tego niejednokrotnie doświadczałem. Pańskim obowiązkiem jest dbanie o interesy i rozwój całego powiatu, w tym jego systemu oświaty, a nie jedynie Miasta Gniezna - systematyczne dyskryminowanie w strukturach powiatu gmin wchodzących w jego skład sprowadza się do prostego wniosku, że tak rozumiany drugi szczebel samorządu terytorialnego nie jest nikomu poza miastem będącym siedzibą jego władz potrzebny. Podobnie jak nie są nikomu potrzebne jego władze. Być może jednak nie jest to problem niewłaściwej struktury samorządu terytorialnego, tylko jej instrumentalnego traktowania przez poszczególne osoby nastawione wyłącznie na efekt wyborczy.

Paradoksalnie pozytywnym aspektem całej sytuacji wywołanej Pańskimi planami jest konsolidacja nie tylko społeczności lokalnej Gminy Trzemeszno, ale także szerokie głosy poparcia i deklaracji aktywnych działań na rzecz obrony trzemeszeńskiego liceum, które płyną z całej Polski od absolwentów tej szkoły. Pokazuje to, że tradycja i przywiązanie do wartości są wciąż żywe w naszym społeczeństwie, a pojęcie "mała ojczyzna" nie jest jedynie sloganem używanym wyłącznie na potrzeby kampanii wyborczej. Stanowi to jednocześnie zapowiedź dalszych działań społecznych aż do przeprowadzenia referendum włącznie, które będą przeciwko Pańskim planom podejmowane. Mam nadzieję, że aktywnym uczestnikiem tych działań służących żywotnym interesom mieszkańców Trzemeszna i jego okolic, i to zarówno obecnych, jak i przyszłych pokoleń, będą także władze Gminy Trzemeszno z Burmistrzem Krzysztofem Derezińskim na czele.

Jarosław Jętczak

Rodzic z Trzemeszna